

# **Wspomnienia Jana Kozara ps. „Bąk” żołnierza AK**

Weronika Węclawik  
Gimnazjum Publiczne  
im. Dzieci Zamojszczyzny  
w Skierbieszowie  
klasa IIIb

Po agresji niemieckiej i sowieckiej na Polskę we wrześniu 1939 roku życie państwowe zeszło do konspiracji. Rząd polski działający na uchodźstwie kontynuował działalność władz państwowych z lat dwudziestolecia międzywojennego. W podziemiu odtworzono struktury władzy cywilnej oraz siłę zbrojną.

W nocy z 26 na 27 września 1939 r. została założona konspiracyjna, tajna, polityczno-wojskowa organizacja zwana Służbą Zwycięstwu Polski (SZP), zawiązana przez grupę wyższych oficerów z gen. Michałem Karaszewiczem-Tokarzewskim na czele przy współudziale prezydenta Warszawy-Stefana Starzyńskiego. Organizacja ta miała na celu walkę z okupantem aż do ostatecznego zwycięstwa poprzez organizowanie akcji bojowych i sabotażowych. Stała się ona zalążkiem Polskiego Państwa Podziemnego.

Służba Zwycięstwu Polski została przekształcona 13 listopada 1939 r. w Związek Walki Zbrojnej (ZWZ) na mocy rozkazu generała Władysława Sikorskiego, podlegający Rządowi Polskiemu na Emigracji. ZWZ wykorzystał dotychczasowy dorobek SZP, przejmując jej siatkę konspiracyjną i kadry. Związek miał być organizacją ogólnonarodową, ponadpartyjną i ściśle wojskową, oddzieloną od politycznych komitetów porozumiewawczych. Na czele ZWZ stanął gen. Sosnkowski.

14 lutego 1942 r. Związek Walki Zbrojnej przemianowano na Armię Krajową (AK), która miała podjąć akcję scalania podziemia wojskowego. Na czele AK stanął komendant główny gen. Stefan Grot-Rowecki. Następczyni Służby Zwycięstwu Polski i Związku Walki Zbrojnej, powstała na mocy rozkazu Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych generała Władysława Sikorskiego. W jej skład weszło ok. 200 organizacji wojskowych zarówno spod okupacji niemieckiej jak i sowieckiej. W skład AK wchodziły także jednostki strukturalne, działające poza granicami kraju: Samodzielny Wydział do Spraw

Kraju Sztabu Naczelnego Wodza tzw. Oddział VI oraz Oddziały AK na Węgrzech i w Niemczech.

Głównym zadaniem AK było prowadzenie walki o odzyskanie niepodległości przez organizowanie i prowadzenie samoobrony oraz przygotowanie armii podziemnej na okres powstania, które miało wybuchnąć na ziemiach polskich w okresie militarnego załamania Niemiec. Początkowo AK ograniczała swoje akcje zbrojne do zakłócania akcji przesiedleniowych i gromadzenia broni oraz zaopatrzenia w obawie przed okrutnym odwetem Niemców ( palenie wsi, mordowanie cywili) . Dopiero z biegiem czasu zaczęto przeprowadzać odważniejsze działania tj. ataki na posterunki policji, przechwytywanie transportów niemieckich, odbijanie więźniów. AK realizowała swoje cele poprzez prowadzenie walki bieżącej i przygotowywanie powstania powszechnego. Walka bieżąca prowadzona była głównie przez akcje małego sabotażu, akcje sabotażowo-dywersyjne, bojowe i bitwy partyzanckie z siłami policyjnymi oraz regularnym wojskiem niemieckim. Specjalne miejsce w działalności bojowej AK zajmowały akcje odwetowe i represyjne w stosunku do SS i policji oraz zdrajców i prowokatorów.

AK od początku była organizacją masową, zwiększającą szeregi przez werbunek ochotników i kontynuowanie akcji scaleniowej, rozpoczętej przez Związek Walki Zbrojnej. Pod koniec roku 1942 w szeregach AK było już prawie 200 tys. osób. Do roku 1944 liczba ta wzrosła prawie dwukrotnie ( 380 tys. osób). W szeregi AK wstępowały ochotnicy, ludzie o gorących sercach, którzy za cel postawili sobie wyzwolenie ojczyzny. Nowi członkowie wstępujący do oddziałów składali przed swoimi dowódcami, ale także przed samym sobą i Ojczyzną przysięgę, której słowa miały być w ich sercach i pamięci już do końca życia :

*„W obliczu Boga Wszchemogącego i Najświętszej Maryi Panny, Królowej Korony Polskiej kładę swe ręce na ten Święty Krzyż, znak Męki i Zbawienia,*

*I przysięgam być wiernym Ojczyźnie mej, Rzeczypospolitej Polskiej, stać nieugięte na straży jej honoru i o wyzwolenie Jej z niewoli walczyć ze wszystkich sił - aż do ofiary życia mego."*

*Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej i rozkazom Naczelnego Wodza oraz wyznaczonemu przezeń Dowódcy Armii Krajowej będę bezwzględnie posłuszny, a tajemnicy niezłomnie dochowam, cokolwiek by mnie spotkać miało. Tak mi dopomóż Bóg."*

Przyjmujący przysięgę odpowiadał:

*„Przyjmuję Cię w szeregi Armii Krajowej, walczącej z wrogiem w konspiracji o wyzwolenie Ojczyzny. Twym obowiązkiem będzie walczyć z bronią w rękę. Zwycięstwo będzie twoją nagrodą. Zdrada karana jest śmiercią."*

Te same słowa przysięgi wypowiadał niegdyś przed swym dowódcą ponad 70-dziesiąt lat temu p. Jan Kozar – dziś już były żołnierz AK

„Przemoc i niesprawiedliwość zawsze rodzi w człowieku bunt,, Tymi słowami motywował on swoje wstąpienie w szeregi AK. Urodził się 12.02.1925r. W chwili wybuchu wojny miał zaledwie 14 lat. Jednak w młodym sercu obudziło się poczucie spełnienia obowiązku, jakim jest obrona swojej ojczyzny i duch patriotyzmu. Od urodzenia mieszkał w miejscowości Lipina wraz ze swoją rodziną- matką, ojcem i starszym bratem Stanisławem, aż do dnia 27 listopada 1942r. do chwili wysiedlania terenów Skierbieszowa i Zamojszczyzny. Podczas tej akcji ojciec p. Kozara dostał się do Berlina. Reszta rodziny pozostała w kraju, jednak zmuszona była ukrywać się na terenach nie objętych przesiedleniami. Były to wsie Marcinówka, Wysokie i Horyszów Polski. Zaś p. Kozar ps. „Bąk” wraz ze swoim starszym bratem Stanisławem dołączyli do oddziału Armii Krajowej. Oddziały AK przechodziły wtedy obok miejsca ich zamieszkania.

Oddział „Ciąga” był pierwszym i ostatnim oddziałem do jakiego należał p. Kozar ; w nim rozpoczął swoją służbę jako żołnierz i tam też pozostał do końca wojny.

W obliczu agresji niemieckiej ludzi ogarniał gniew i chęć odwetu za wszelką cenę. Uczucia te towarzyszyły zwłaszcza młodym ludziom, którzy reagowali gwałtownie i emocjonalnie. W ich młodych sercach tlił się żal i pragnienie odzyskania wolnej ojczyzny. Byli oni gotowi na wszystko. Nie mieli nic do stracenia, może „tylko” własne życie. Tymi samymi wartościami w tamtych chwilach kierował się p. Kozar.

Przeznaczeniem p. Jana Kozara w AK była funkcja gońca-łącznika. Dostarczał on dowódcom i żołnierzom z innych oddziałów meldunki oraz rozkazy; utrzymywał łączność między nimi. Tak wyglądała jego służba powszednia; obowiązki, które musiał wykonywać, zlecone mu przez dowódców.

Podczas akcji zbrojnych jego służba wyglądała nieco inaczej. Wraz z kilkoma towarzyszami pozostawał na tyłach i ubezpieczał oddział zapewniając w razie konieczności bezpieczny odwrót. Do jego obowiązków należało także przygotowanie się na ewentualny odwrót oddziału i jego powrót na miejsce zbiórki, które najczęściej znajdowały się w miejscach odosobnionych np. w lasach itp. Należało wtedy ukryć broń i amunicję, zabezpieczyć dokumenty wszystkich osób biorących udział w akcji, przygotować kryjówki, aby nikt i nic nie dostało się w niepowołane ręce. Do zadań gońca należało również zbieranie istotnych informacji o poczynaniach i działaniach wroga; patrolowanie jego ruchów strategicznych..

Jednak głównym celem grupy osłaniającej oddział było zatarcie jego wszelkich znaków obecności, aby w razie odwrotu, po dotarciu na miejsce zbiórki, nie doszło do pościgu.

Pan Kozar brał udział w różnych akcjach przeprowadzanych przez oddział Józefa Śmiecha. Oddział w sumie stoczył 33 bitwy i potyczki. Wziął udział w akcji „Wieniec II” w noc sylwestrową z 1942 na 1943r. Podczas tej nocy przeprowadzono 60 akcji dywersyjnych na wsie Złojec, Cieszyn i Wierzbę. Organizowano również akcje odwetowe. Jedną z nich była akcja zaplanowana

na 5 czerwca 1943r. w odpowiedzi za spalenie wsi Sochy 1 czerwca 1943r. przez oddział „Ciąga” przy współpracy oddziałów „Norberta” , „Podkowy” i „Podlaskiego”. Tego dnia wczesnym rankiem, tuż po odprawie żołnierze otrzymali rozkaz zaatakowania wsi. Zanim oddziały zdążyły zająć pozycje, padły pierwsze strzały. Płonęły zabudowania. Przy współpracy oddziałów akcja odniosła zwycięstwo.

Mimo zwycięstw żołnierze AK także spotykali się z odwetami Niemców na polską ludność. Oddział „Ciąga” , w którym byli bracia Kozar wziął udział w większości ważniejszych strac i potyczek na Zamojszczyźnie. 4 lutego odbyła się bitwa pod Lasowcami, a 27 października tego samego roku miała miejsce bitwa o Grabowiec. W pamięci p. Kozara pozostały także akcje odwetowe na ukraińskich nacjonalistach pacyfikujących polskie wsie. Przeprowadzono także akcję szturmową na posterunek Ukraińców w Bereściu. Akcja polegała na wkroczeniu polskiego oddziału, a dokładniej jego części, do wsi. Żołnierze przebrani w niemieckie mundury przeprowadzili atak na budynek . Zakończyła się ona sukcesem dla Polaków.

Pod koniec lipca 1944r. cała Zamojszczyzna została wyzwolona spod okupacji niemieckiej. Jednak dopiero wtedy rozpoczęły się brutalne akty terroru wobec żołnierzy AK przeprowadzane przez wojska sowieckie. Początkowo aresztowano oficerów i dowódców. W późniejszym czasie przeprowadzono masowe aresztowania. Jednych pozbywano się wywożąc do łagrów na ziemię ZSRR, innych poddając karze śmierci , jeszcze innych rozstrzeliwano. Rozpoczął się okres prześladowania żołnierzy AK, za które odpowiedzialne było NKWD i UB. Wielu żołnierzy AK musiało ukrywać się, ratując swoje życie. Pomimo to żołnierze starali się żyć według nowego porządku rzeczy, powrócić do tego, co było przed wojną. Zająć się swoimi wcześniejszymi zajęciami. Jednak nie było to takie łatwe w obliczu ciągłego zagrożenia i prześladowań . Patriotów i bohaterów tamtych czasów czekały ciężkie lata. Pan Jan Kozar powrócił w swoje rodzinne strony (zamieszkał we wsi Sady) i tam

rozpoczął swoje życie na nowo. Założył rodzinę i podjął prace w gospodarstwie jako stolarz lecz także na roli. Jednak to nowe życie wcale nie było takie lekkie jakby się mogło zdawać. W jego pamięci w dalszym ciągu stoją obrazy z czasów prześladowania i nękania. Nawet teraz kiedy opowiada on o dawnych czasach widać, że wspomnienia o minionym czasie sprawiają mu ból i budzą w jego sercu żal i gorycz. Czasie, gdzie nieodłącznym towarzyszem człowieka było upokorzenie i strach.

Gdy pewnego razu był w domu sam do drzwi zapukała milicja... Szukali starszego brata p. Jana Stanisława, który tak samo jak on był byłym żołnierzem AK. Z tego faktu zaistniała konieczność ukrywania się starszego z braci. Wypytywali o pozostałych członków rodziny. Ojciec braci po powrocie z Berlina do rodzinnego miejsca zamieszkania także był zmuszony do ukrywania się wraz z partyzantami. Po przeszukaniu domu funkcjonariusze milicji zabrali wiele produktów spożywczych i ograbili dom z artykułów przemysłowych.

Innym razem, p. Jan został wezwany na komisariat milicji w Skierbieszowie, w celu przesłuchania go i wydobycia od niego informacji o jego bracie, po raz kolejny został dotkliwie pobity przez funkcjonariuszy, gdyż nie chciał on z nimi współpracować. Jego samego nie podejrzewano o przynależność do AK, gdyż był on w bardzo młodym wieku, więc nie zainteresowano się nim. Brata pana Jana, Stanisława, w końcu aresztowano, trafił do więzienia, z którego po pewnym czasie został zwolniony.

Jeszcze przez wiele lat ludzie cierpieli prześladowanie. Żołnierze AK mieli ogromne trudności nawet w zwykłych codziennych życiu. Na każdym kroku istniało ryzyko. Żyli w ciągłym strachu, że ktoś nawet z najbliższych może na nich donieść władzom. Nie mogli znaleźć stałego miejsca pobytu w obawie przed aresztowaniami i uciskiem społecznym. Z otrzymaniem zatrudnienia też nie było łatwo, ponieważ pracodawcy niechętnie chcieli zatrudniać byłych „akowców” w obawie przed władzami, aby nie wejść w konflikt z prawem i tworzeniem sobie niepotrzebnych problemów.

Te wszystkie trudności odcisnęły się w sercach i świadomości tych żołnierzy, którzy podczas wojny ryzykowali swoim życiem za wolną ojczyznę, za wolność ludzi, a w zamian otrzymali od swojego kraju taki los. Dręczeni, prześladowani, uważani za wrogów systemu i społeczeństwa. Jak przystało na prawdziwych bohaterów przetrwali i to, przełknęli gorzkość niesprawiedliwości.

Jednak przyszły i dni sprawiedliwości. Po roku 1989r. coraz głośniejsze zaczęło mówić o żołnierzach AK i ich zasługach. Upamiętniano bohaterskie zasługi partyzantów poprzez stawianie tablic pamięci, zadbane o cmentarze i groby żołnierzy, a żyjących odznaczano. Zwrócono im należyty szacunek. W tym czasie zaczęły powstawać także organizacje skupiające byłych żołnierzy Armii Krajowej. Co roku odprawiane są uroczyste msze, odbywają się manifestacje patriotyczne i spotkania. Pan Jan również otrzymał Krzyż AK, Odznakę Zasługi Światowego Związku Żołnierzy AK.

My także, żyjąc dzisiaj w wolnym już kraju powinniśmy oddać tym bohaterom cześć i szacunek, bo to dzięki nim, ludziom o gorących sercach i ogromnym oddaniu oraz poświęceniu, żyjemy w wolnej Polsce. Nie możemy o nich zapomnieć.

Załącznik nr 1

## Dokument nadania Odznaki Zasługi ŚZŻ AK Okręgu Zamość



Załącznik nr 2

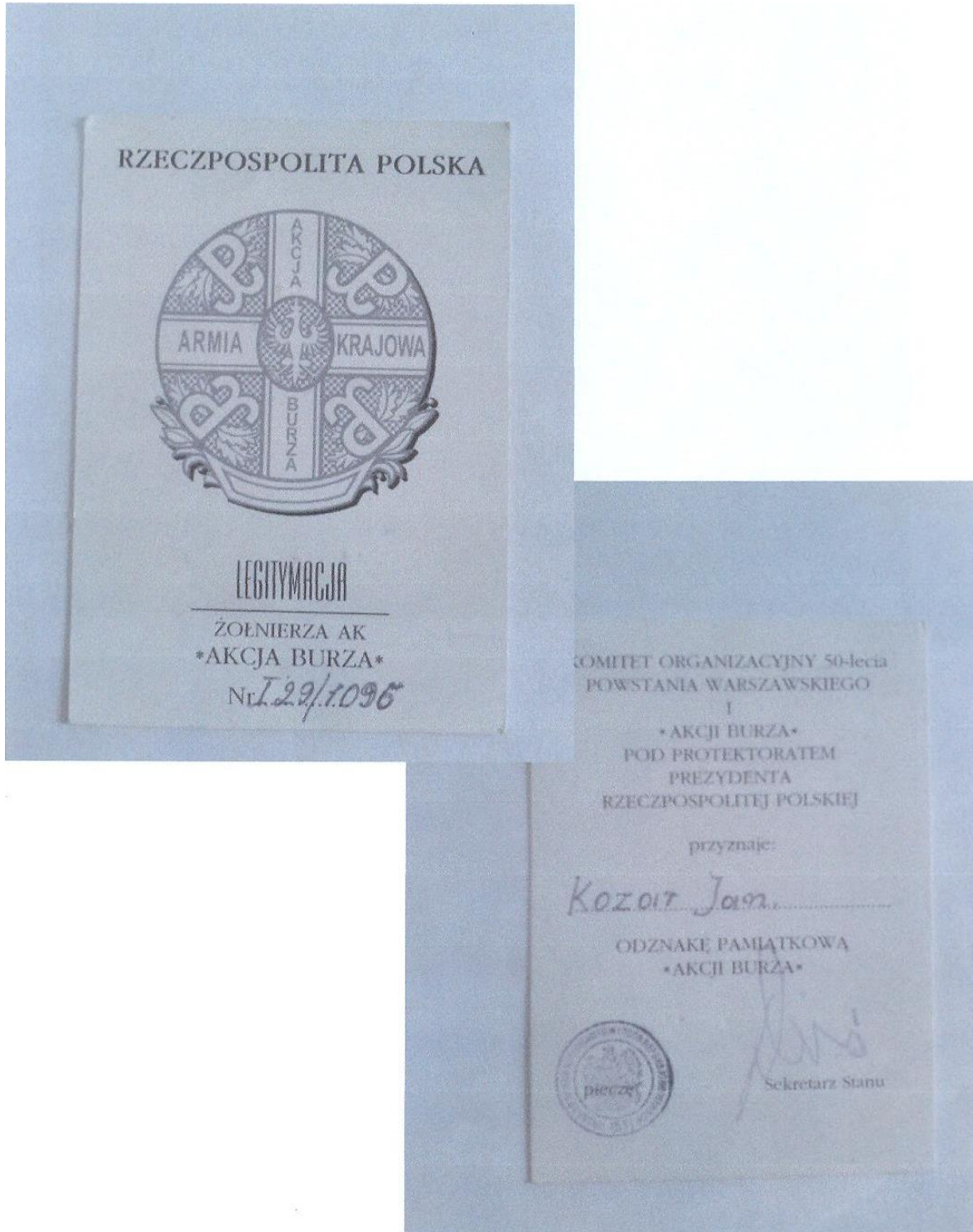
## Dokument odznaczenia Krzyżem Armii Krajowej



Załącznik nr 3

## Legitymacja uczestnika Akcji „Burza”

### Dokument przyznania Odznaki Pamiątkowej Akcji „Burza”



Załącznik nr 4

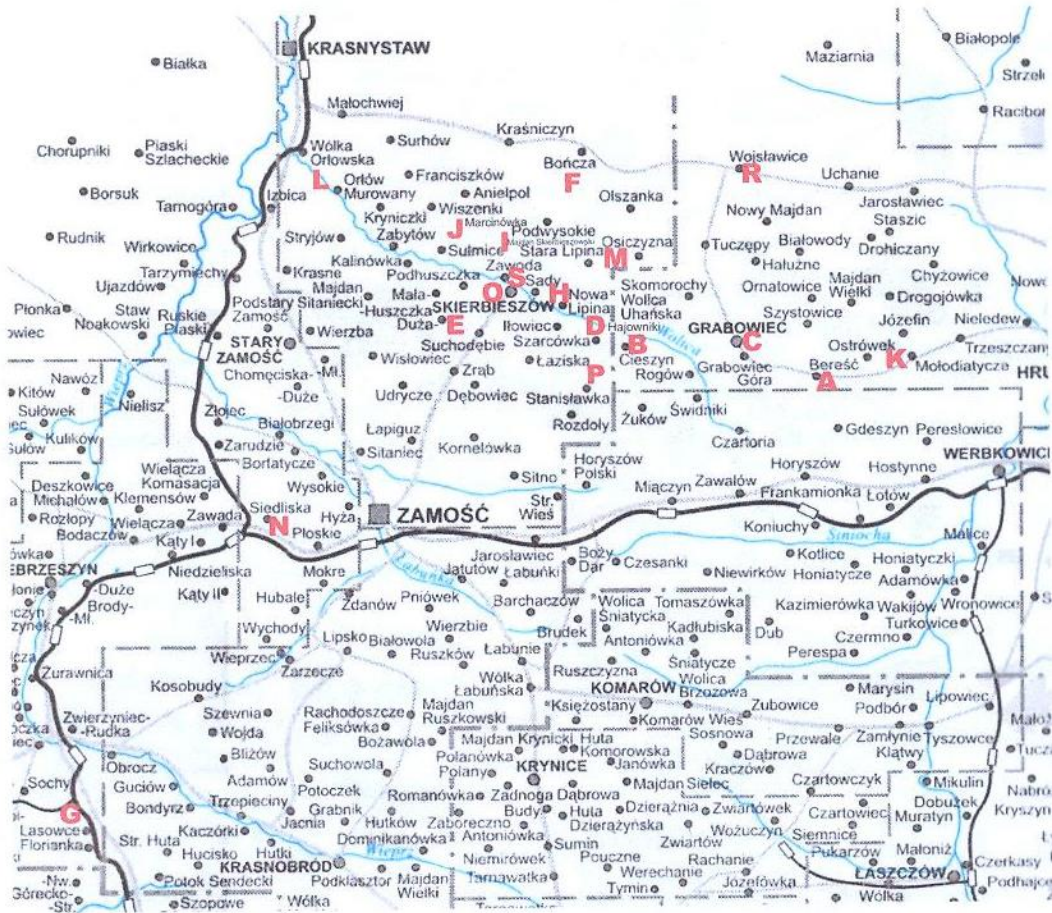
### Legitymacja kombatancka por. Jana Kozara



Załącznik nr 5

### Mapa ilustrująca działania oddziału Armii Krajowej Józefa Śmiecha Ps. „Ciąg” na Zamojszczyźnie w okresie Okupacji w latach 1939-1945

- |                        |                                 |                                |
|------------------------|---------------------------------|--------------------------------|
| <b>A</b> Bereść        | <b>G</b> Lasowce                | <b>M</b> Osiczyna              |
| <b>B</b> Cieszyn       | <b>H</b> Lipina Nowa            | <b>N</b> Siedliska             |
| <b>C</b> Grabowiec     | <b>I</b> Majdan Skierbieszowski | <b>O</b> Skierbieszów          |
| <b>D</b> Hajowniki     | <b>J</b> Marcinówka             | <b>P</b> Stanisławka - Rozdoly |
| <b>E</b> Huszczka Duża | <b>K</b> Mołodytycze            | <b>R</b> Wojstawice            |
| <b>F</b> Ias boniecki  | <b>L</b> Orłów Murowany         | <b>S</b> Zawoda                |



## Bibliografia

1. Mrówczyński Tadeusz „Grupa Bema AK. Warszawskie Termopile 1939-1945”, Warszawa 2008.
2. Biuletyn informacyjny Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej nr specjalny Polskie Państwo Podziemne i jego siła zbrojna Armia Krajowa na lekcjach historii, Warszawa 2001
3. Na podstawie wywiadu przeprowadzonego z p. Janem Kozarem przez autora pracy.
4. [http://www.sww.w.szu.pl/serw\\_tem/alianci/polacy/organizacje/szp.html](http://www.sww.w.szu.pl/serw_tem/alianci/polacy/organizacje/szp.html)
5. <http://www.muzeum-ak.pl/slownik/formatka.php?idwyb=32>
6. <http://wpolityce.pl/historia/233789-73-lata-temu-powstala-armia-krajowa-najsilniejsza-w-europie-armia-podziemna-chwala-bohaterom>